20 22 VII WARSZAWA 1952

BIULETYN

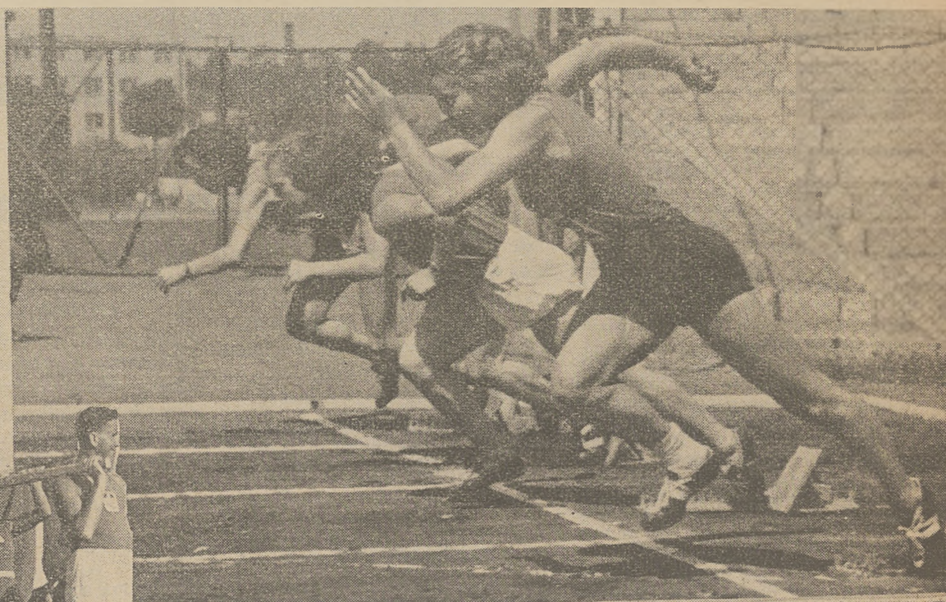
II AKADEMICKICH MISTRZOSTW POLSKI

ASZ

Nr 5 | Warszawa, dnia 14 lipca 1952 roku | Cena 15 gr.



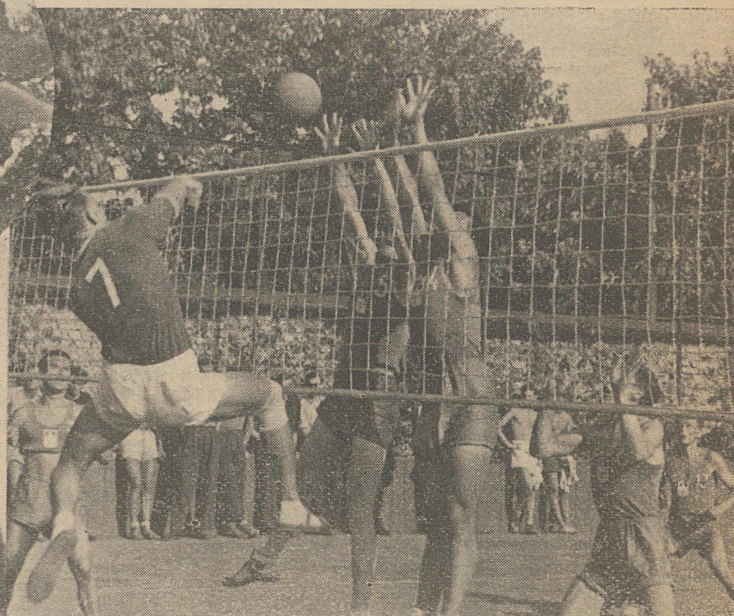
Defilada



Start do przedbiegu 100 m kobiet



Na pływalni



Coraz bardziej zacięte są rozgrywki w siatce mężczyzn

Naprzód na Zlot!



Rokitnica — Politechnika Gdańska na głównym stadionie

Do czego służy fonedoskop?

Duży czerwony krzyż na drzwiach wskazuje miejsce, gdzie urzędują lekarze sprawujący opiekę nad uczestnikami naszych mistrzostw. Koło stolika stoi 2 zawodników mających startować na torze przeszkód; przechodzą ostatnie badania i zmierzają ku wyjściu.

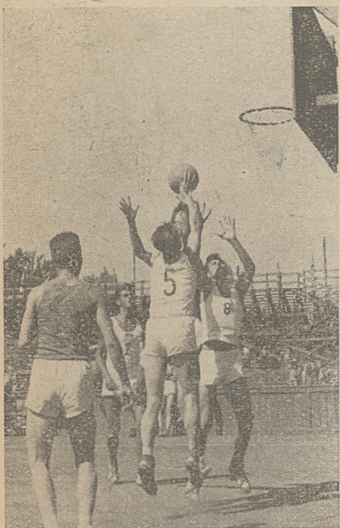
Dyżurujący lekarz ma chwilę wytchnienia, zdejmuje z szyi fonedoskop, ale już za chwilę następna zawodniczka ze szkłem wbitym w rękę, potrzebuje pomocy. W międzyczasie Dr. Krajewska opowiada nam o pracy lekarzy. Dowiadujemy się, że przez pierwsze 3 dni Mistrzostw udzielono ponad 70 pomocy ambulatoryjnych i klinicznych. Najwięcej kłopotu jest z piłkarzami. Trzech z nich dostało nawet opatrunki gipsowe; mimo groźnej nazwy nie są one zbyt poważne. Za kilka dni nasi koledzy będą mogli niewątpliwie pozbyć się uciążliwego bagażu.

Punkt sanitarny obsługuje 4 stałych i 8 lekarzy społecznych wybranych z uczestników Mistrzostw. Niestety nie wszyscy lekarze przywiązują należytą wagę do pełnienia swych obowiązków. Jesteśmy jednak pewni, że poprawią się oni natychmiast i nie będziemy musieli notować ani zapraszać ich przez mikrofon, żeby byli łaskawi zgłosić się do punktu sanitarnego.

A jak wygląda obsługa lekarska w terenie? — Na stadionie głównym, bocznym, kortach CWKS-u, przystaniach AZS i Budowlanych oraz w Parku Skaryszewskim są posterunki lekarskie, dysponujące środkami leczniczemi, pozwalającymi na udzielenie pierwszej pomocy w razie wypadku. W przypadku poważniejszej kontuzji, zawodnik zostaje natychmiast przewieziony do centralnego punktu na Stadion WP i w razie potrzeby do Izby Chorych na Mochnackiego. Mieści tam się Zakład Leczniczo - Profilaktyczny dla studentów, który ratuje nas natychmiast w poważniejszych przypadkach. Dr. Swiderski, kierownik tego Zakładu jest bardzo zainteresowany Mistrzostwami, uprzystępnia nam wszystkie urządzenia oraz w razie możliwości deleguje lekarzy.

Katastrofalnie przedstawia się sprawa uzębienia zawodników. Trzeba było zaangażować lekarza dentystę, który ma tak wiele pracy, że godziny jego przyjęć cieszą się takim samym powodzeniem, jak autobus, jadący na plaże w słoneczne popołudnie.

Ale do czego służy fonedoskop? Otóż jest to aparat do badania serca i płuc. (Dz.)



Pod koszem



Fragment biegu na 10 km

Poznaniacy dają przykład

W pokoju siatkarzy Poznania trwa narada. Studenci poznańscy zastanawiają się nad tym, jak wykorzystać wolne popołudnie. Już jest. Idziemy wszyscy budować miasteczka zlotowe! Dwa razy nie trzeba było powtarzać.

Po smacznym obiedzie i półgodzinnym wypoczynku poznańscy siatkarze jechali na Grochów. Kierownik nadzoru budowy wyznaczył pracę i... robota zawrzała. Ta 3-godzinna praca poznańskiej ekipy z Karolkowej — nie była pracą symboliczną. Doświadczenia zdobyte przez tych studentów na budowie Pozn. Stadionu Akademickiego — nie poszły na marne.

I tu w stolicy na budowie miasteczka zlotowego w dzielnicy Grochów poznaniacy jeszcze raz potwierdzili, że potrafią nie tylko osiągać dobre wyniki w nauce, ale także w sporcie, pracy społecznej i fizycznej.

Wieczorem z Grochowa ekipa poznańskich siatkarzy wracała zadowolona, z dobrze spełnionego obowiązku. A wynik 180 m³ zasypanych rowów kanalizacyjnych, pochwała kierownictwa — była dla nich najlepszą zapłatą.

Za siatkarzami w niedzielę do pracy przy budowie miasteczek zlotowych wyjechali także lekkoatleci, koszykarze, i pływacy.

Poznaniacy wzywają pozostałych kolegów z innych środowisk do zgłoszenia się w wolnych chwilach do budowy miasteczek zlotowych. (A.Z.)

Zlotowy karnecik

Poważną część programu Zlotu wypełnią najróżnorodniejsze imprezy sportowe, które odbywać się będą na pięciu stadionach stolicy.

Masowe biegi narodowe, sztafety, wielobój SPO, zawody kolarskie lekkoatletyczne, wioślarskie, motorowe, hippiczne, rozgrywki piłki nożnej, koszykówki oraz masowe pokazy gimnastyczne pokażą dorobek młodzieży Polski Ludowej na polu rozwoju kultury fizycznej.

Ogółem w Zlocie weźmie udział około 10.000 sportowców — wyróżnionych we współzawodnictwie i eliminacjach oraz uczestników masowych pokazów. Spodziewany jest udział zagranicznych lekkoatletów, pływaków, drużyn piłki nożnej oraz żeńskich drużyn piłki koszykowej.

Grupy sportowe wyróżnione we współzawodnictwie sportowym i eliminacjach przyjadą do Warszawy już na trzy dni przed Zlotem, by przeprowadzić treningi.

Już przybyły do Warszawy grupy studenckie które przygotowują masowy pokaz gimnastyczny. Zakwaterowane one zostały w szkole TPD na Saskiej Kępie, a ćwiczenia odbywają w Parku Skaryszewskim.

Warto również dodać że w drugim dniu Zlotu zakończonym będzie w Warszawie 3 etapowy turystyczny raid kolarski „szlakiem PKWN“, a w pierwszym dniu — spływ kajakowy Wisłą zapoczątkowany w Nowej Hucie.

W wyniku wojewódzkich eliminacji zostało zakwalifikowanych na Zlot 200 robotniczych, wiejskich i szkolnych zespołów artystycznych.

Obecnie zespoły zakwalifikowane na Zlot przygotowują się do wystąpienia w Warszawie. (B)

Przed Olimpiadą...

W związku z rozpoczynającą się w tych dniach Olimpiadą, Fiński Komitet Obrońców Pokoju wydał odezwę do jej uczestników, w której m. in. czytamy: „Sport i kultura fizyczna mają same w sobie charakter pokojowy. Urządzenie imprez sportowych i uprawianie sportu może odbywać się tylko w atmosferze pokoju i podczas pokoju. W czasie międzynarodowych spotkań sportowych, biorąca w nich udział młodzież poznaje się wzajemnie, obala przesądy dzielące poszczególne narodowości, stwarza podstawy pod przyjaźń i współpracę międzynarodową. Igrzyska olimpijskie — to wielkie święto pokoju! Niech znicz olimpijski płonie na nich jako wyraz nieugiętej woli wszystkich sportowców utrzymania pokoju na całym świecie! Niech płonie jako symbol przyjaźni i braterstwa narodów świata!“

Odezwę podpisało m. in wielu znanych sportowców Finlandii, jak Kelpo Groendahl (zdobywca srebrnego medalu w Londynie), Reino Kangasmaeki (zdobywca brązowgo medalu w Londynie). Y. Nikkaden — rekordzista świata w rzucie oszczepem, E. Janheinen — mistrz Finlandii w biegu na 400 m i wielu innych.

A TERAZ NASZ BŁYSKAWICZNY KONKURS

W finale biegu na 800 m startował zawodnik, który wg słów spikera — „w przedbiegu doznał kontuzji, lecz nie chciał wycofać się z konkurencji, dając tym wyraz swej wielkiej ambicji sportowej“.

A teraz pytanie: kto był największym „bohaterem“ tego wyczynu: ZAWODNIK, który mimo kontuzji startował, KIEROWNIK ekipy, który mimo znajomości stanu zawodnika, nie kwestionował jego startu w finale, KIEROWNIK KONKURENCJI dopuszczający zawodnika kontuzjowanego na start, czy SPIKER, nazywający ten start „ambicją sportową“

Odpowiedzi prosimy kierować do Biura Prasowego zawodów.

Nagrodzeni będą wszyscy czytelnicy „Biuletynu“ (biorący udział w konkursie jak również nie startujący do niego)... jeszcze jednym doświadczeniem.

Takich więcej

Wynik 7,12 w skoku wdal kwalifikuje zawodnika wysoko. Właśnie taki wynik padł w sobotę na stadionie podczas II AMP; nowy rekord akedemicki i drugi wynik w Polsce, ustanowił kol. Leszek Sak — student II roku wydziału Zootechniki Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie. Wiemy, że jest on jednym z przodujących studentów swej uczelni obdarzony dyplomem Przodownika Nauki; chcemy również usłyszeć o jego karierze sportowej.

— Sam nie wierzyłem, że uda mi się przekroczyć swój rekord życiowy, uzyskany podczas eliminacji (7.03). Bardzo się cieszę, że nie zawiodłem zaufania moich kolegów z uczelni, którzy wyjeżdżając na praktyki obiecywali, iż będą codziennie siedzieć przy radioodbiorniku, oczekując na wynik mych skoków — mówi kol. Sak.

— Opowiedzcie nam kolego o swych pierwszych startach w lekkoatletyce.

— O — to bardzo niedawne czasy. Przed zdaniem matury w 1949 r. w Warszawie próbowałem dosłownie wszystkiego — kuli, dysku, biegów, skoku wzwyż. Później, startowałem w „Kolejarzu", ale nikt nie potrafił mi powiedzieć, na co mam się zdecydować. Skakałem wzwyż 1.60 m rzucałem kulą 11.30, ale skoku wdal nie próbowałem. Aż podczas wewnętrznych eliminacji „Kolejarza" skacząc pierwszy raz w życiu osiągnąłem 6.50 m ku swojemu i trenera zdumieniu.

Na mistrzostwach Polski lekkoatletycznych w Krakowie zakwalifikowałem się do finału i to zdecydowało, że postanowiłem specjalizizować się w skoku. Trafiłem na mej uczelni w b. dobre ręce trenera **Szczerbickiego** w którym znalazłem prawdziwego opiekuna; mój obecny sukces jest jednocześnie jego zasługą.

Bardziej „ścisłej" informacji udziela nam trener Szczerbicki. Okazuje się, że **kol. Sak na cześć Zlotu podjął zobowiązanie pobicia rekordu w 5-cio boju i zobowiązanie wykonał, osiągając 3.061,5 punktów.** Nic dziwnego, że tego przodownika nauki i sportu wybrała młodzież olsztyńska swym delegatem na Zlot.

I jeszcze jeden ciekawy szczegół.

Kol. Sak będąc na praktyce w jednym z majątków PGR, mógł być z tej praktyki zwolniony i wziąźć udział w obozie przed Mistrzostwami AZS; jednak z tego prawa nie skorzystał, chcąc startować w zawodach po spełnieniu wszystkich swoich obowiązków. Przygotowywał się sam i jak widać przygotował się dobrze. Brawo! (ch)



Dwaj miotacze (po prawej Sokołowski)

KOSZYKARKI i KOSZYKARZE WYJECHALI DO CHIN

W niedzielę 13 bm. odleciała z Okęcia do Chińskiej Republiki Ludowej 34-osobowa ekipa polskich koszykarek i koszykarzy. Przy odlocie obecni byli przedstawiciele GKKF z przewodniczącym tow. Farugą na czele oraz przedstawiciele Ambasady Chińskiej Republiki Ludowej z charge de affaires — Lin En-Chiu.

W skład ekipy weszli: członek Prezydium GKKF wicemin. Kożusznik, trenerzy: Grzechowiak, Mochnacki i Rudelski, sędzia Szeremeta i dr. Albrecht — lekarz ekipy.

Skład drużyny (kobiety): Czopkówna, Kowalówka, Bayer, Rogowska, Kamecka, Węgrzynowicz, Mamińska, Wikarska, Kowalczyk, Silska, Łaptaś, Osińska i Gruszczyńska. Opiekunką drużyny żeńskiej jest Deregowska.

Zespół koszykarzy: Fenglerski, Lelonkiewicz, Żyliński, Zagórski, Bętkowski, Dąbrowski, Kamiński, Appenheimer, Wojtowicz, Złotkiewicz, Maciejewski, Kwapisz, Pachla, Sterenga i Wężyk.

Koszykarze i koszykarki rozegrają w Chinach 7 spotkań.

Powrót ekipy spodziewany jest około 15.VIII. br. (g)

Nasz kącik

ROKITNICA GÓRĄ

Prócz punktacji za start w konkurencjach sportowych, Kierownictwo II AMP zwraca baczną uwagę na dyscyplinę zawodników i ich zachowanie na ulicy, na boisku i na kwaterach. Jak dotąd poza drobnymi niedociągnięciami, najlepiej zdają egzamin koleżanki i koledzy z ROKITNICY.

DLA TAKICH NIE MA MIEJSCA

Decyzją Kom. Org. II AMP w dn 13 bm. został usunięty z szeregów uczestników Mistrzostw kol. DĄBROWSKI Stanisław z Częstochowy za nieprzestrzeganie regulaminu i zjawienie się na kwaterze w stanie nietrzeźwym.

Mamy nadzieję, że był to pierwszy i ostatni wypadek, aby Kierownictwo musiało stosować tak wysoki wymiar kary.

„NAWALAJĄ" NIE TYLKO ZAWODNICY I ŚRODOWISKA...

W wyniku niedostatecznej planowości w pracy, z winy Komisji Sprzętu i Urządzeń K.O. II AMP nastąpiły opóźnienia w rozpoczęciu zawodów wioślarskich 12-go bm.

W Komisji Sprzętu i Urządzeń praca nie jest łatwa — oceniamy wielki wkład pracy, lecz nie możemy nie widzieć błędów.

GRATULUJEMY

Praca kierownika każdej konkurencji jest pracą bardzo trudną i choć zdarzają się większe lub mniejsze niedociągnięcia, nie sposób nie widzieć ogromnego wkładu wysiłków.

Z radością podajemy, że w konkurencjach pływackich niedociągnięcia są znikome, a wysiłki zespołu, pracującego pod kierownictwem kolegi DZIĘGIELEWSKIEGO, pozwalają na sprawne przeprowadzenie zawodów.

Finaliści w koszykówce



Świerczyński i Słomczyński

Czwarty dzień rozgrywek w koszykówce kobiecej wyłonił finalistów. Są to drużyny **Uniwersytetu Wrocławskiego i PWSP Warszawa;** pomiędzy nimi rozegra się walka o tytuł mistrzowski.

Również siatkówka kobieca weszła w ostatnie stadium walki o tytuł mistrzowski. Wyłoniło się czterech finalistów, są to: **UMCS Lublin, WSR Poznań, AWF Warszawa i rewelacyjna drużyna WSR Olsztyn.**

W siatkówce męskiej mamy też kandydatów do tytułu mistrzowskiego. Są to **WSWF Kraków, Pol. Śląska — Gliwice, AWF W-wa, PWSP Łódź.** W rozegranych meczach finałowych o 1 — 4 miejsce wszystkie wyniki zakończyły się 3:2, co świadczy o wyrównanym poziomie.

W koszykówce męskiej najciekawszym meczem, było spotkanie **Pol. Gd. i SI Szcz.** zakończone zwycięstwem gdańszczan 60:51. Do stanu 43:42 obie drużyny szły razem, zmieniając prowadzenie, na każdy kosz przeciwnika odpowiadając natychmiast koszem. Wspaniały finisz gdańszczan, i po 2 min. mamy już stan 55:45. Ostatnie 3 min. gry, mimo rozpaczliwych ataków drużyny SI Szczecin nie zmieniły już wyników.

Na podkreślenie zasługuje dzielna postawa rezerw drużyny ligowej **AZS** występujących w barwach **PWSP W-wa,** w walce z **Pol. Wrocławską,** zakończone ciężko wywalczonym zwycięstwem akademików Wrocławia.



Czubak i Kołdras

Za dużo walkowerów w wioślarstwie

Pierwszy dzień regat zawiódł trochę nasze oczekiwania. Pierwszą przyczyną tego było wycofanie się **Igielskiej**. (W-wa) i **Piątkowskiej** (Kraków) z biegu jedynek kobiet oraz **Antkowiaka** i **Daszkiewicza** w biegu jedynek mężczyzn, przez co nie doszło do przedbiegu w tej konkurencji. Nieszczęśliwy wypadek **Galewskiego** (został on kontuzjowany na treningu), zmniejszył ilość pretendentów do tytułu mistrza akademickiego Polski do dwóch.

Drugą przyczyną rozczarowania była duża stosunkowo ilość walkowerów, jak to miało miejsce np. w pierwszym przedbiegu czwórek pań, gdzie osada gdańska spóźniła się na start. Dalsze walkowery nastąpiły w czwórkach półwyścigowych, gdzie obie obsady wrocławskie wycofały się i wreszcie w biegu dwójek podwójnych drugiej klasy gdzie wycofała się osada warszawska. Zawiedli też i organizatorzy. Tory były źle wytyczone.

Jeżeli zaś organizatorzy zdecydowali się na rozgraniczenie poszczególnych torów to trzeba było zrobić w taki sposób, by sternicy mogli dokładnie widzieć boje, a nie stawiać małe, nie wystające prawie wcale ponad powierzchnię wody znaki. To było przyczyną kolizji, jaka miała miejsce między ósemką poznańską, a wrocławską, a następnie dyskwalifikacji ósemki poznańskiej.

Do najciekawszych biegów zaliczyć trzeba bieg jedynek, które wygrał **Przewoźniaj Józef** (Poznań) w czasie 6.25 przed **Żółcikiem** (Gdańsk) 6.32 i **Sobocińskim** (Warszawa) 6.48.

Drugim bardzo ciekawym biegiem był bieg dwójek bez sternika. Tytuł Akademickich Mistrzów Polskich zdobyli **Adamik** i **Teodorowicz** (Kraków) zwyciężając zdecydowanie osadę warszawską w składzie Ostaszewski i Mickiewicz. A oto pozostałe wyniki:

Ósemki półwyścigowe trzeciej klasy **Warszawa** 5.15 przed **Wrocławiem** 5.34.

Dwójki podwójne (I przedbieg) **Toruń** 5.36 przed **Krakowem** 5.45. II przedbieg nie odbył się z powodu wycofania się osady Warszawy.

Czwórki kobiet (I przedbieg) — Poznań — (walkower). Drugi przedbieg — **Kraków** 5.16. przed Toruniem 5.24.

Czwórki półwyścigowe pierwszej klasy (I przedbieg) — **Warszawa**. II przedbieg — **Gdańsk**. Obie osady zwyciężyły walkowerem z powodu wycofania się osad wrocławskich.

Ósemki pierwszej klasy — (I przedbieg) — **Poznań** 4.49,6 przed **Wrocławiem** — 4.54,7. II przedbieg **Warszawa** 5.05 przed **Krakowem** 5.11,4.

S. Kasprowicz

WIOŚLARSTWO

W niedzielę tytuły Akademickich Mistrzów Polski w konkurencjach wioślarskich zdobyli:

czwórki I kl. — Warszawa 5,04 min.

czwórki bez sternika — Poznań 5,36,5 min.

jedynki mężczyzn — Csaba Kraków 5,54,4.

czwórki kobiet I kl. — Poznań 5,21,4.

ósemki I kl. mężczyzn — Kraków 4,56, przed Wrocławiem 5,02,6 i Warszawą 5,12,6.

Organizacja zawodów w niedzielę stała na lepszym poziomie.

Bieg jedynek kobiet zostanie powtórzony z powodu protestu Wrocławia.

PŁYWACY — ZLOTOWI

Ekipa pływaków w sile 110 zawodników ze środowisk: **Gdańsk, Gliwice, Kraków, Katowice, Zakopane, Warszawa** i **AWF** pod kierownictwem kol. **T. Dzięgielewskiego** w dn. 12 bm. przepracowała 5 godzin przy budowie Miasteczka Zlotowego na Grochowie.

O wydajności ich pracy świadczy pismo, które nadesłał komendant Miasteczka do KO AMP:

„Do
Komitetu Organizacyjnego Akademickich Mistrzostw Polski

Kierownictwo Miasteczka Zlotowego Grochów wyraża podziękowanie za udział Waszej grupy w ilości 110 osób, która b. ofiarnie i wydajnie pracowała przy budowie obiektu".

Komendant
(podpis nieczytelny)

Pływacy dali przykład, który zapewne porwie pozostałe grupy zawodników.



Mierzwiński i Gołębiowski

Zdjęcia
W. Zarzycki i E. Frąckowiak
Karykatury
Ałaszewski

SZPARA (SI CZĘSTOCHOWA) WYGRYWA 3.000 m Z PRZESZKODAMI

W czwartym dniu Akademickich Mistrzostw Polski uzyskali:

Mężczyźni:

w biegu na 400 m: **Lipski** UW Warszawa — 51,4 — RAMP (daw. rek. 52,1);

w rzucie dyskiem: **Sokołowski** (AM Rokitnica) — 38,52 m RAMP (daw rek. — 36,82);

w biegu na 3.000 z przeszkodami: **Szpara** (SI Częstochowa) — 10,03,4. RAMP (daw. rek. 10,36,8).

Kobiety:

w biegu na 400 m: **Wydra** (AWF) — 1:05,5.

Najciekawszą konkurencją 4-tego dnia zawodów lekkoatletycznych był bieg na 3.000 m z przeszkodami. Po starcie prowadzenie obejmuje zeszłoroczny mistrz — **Nowak** (WSWF Pozn.) który prowadzi w dobrym tempie przez 5 okrążeń całą stawkę zawodników. Na 2 km prowadzenie obejmuje **Szpara** i odrywa się kilka metrów od drugiej grupy. W ostatnim okrążeniu częstochowianin zwiększa tempo, pięknie finiszuje na prostej, dubluje ostatniego zawodnika i wygrywa z różnicą 50 m w dobrym czasie — 10.03,4. Na drugim miejscu uplasował się **Nowak** (WSWF Pozn.) — 10.13,6 przed **Hemplem** (UMCS Lublin).

W rzucie dyskiem (mężczyzn) zwyciężył zdecydowanie **Sokołowski** (AM Rokitnica) wynikiem — — 38,52 zdobywając drugi tytuł AMP (poprzednio zajął on pierwsze miejsce w pchnięciu kulą). Drugim **Pachol** (SI Szczecin) — 37,90 przed **Hupą** (WSWF Pozn.) — 37,79.

W biegu na 400 m zwyciężył bez większego trudu — **Lipski** (UW) — 51,4 przed **Wawrzyniakiem** (WSWF Pozn.), 52,6 i **Janikiem** (AWF) 52,7.

Kobiety:

W finale biegu na 400 m zwyciężyła pewnie **Wydra** (AWF) w czasie — 1:05,5 przed **Wojdą** (WSWF Pozn.), **Brzózką** (WSHM) — 1:06,8 i **Brodkówną** (UL — 1:06,9.

W eliminacjach w rzucie oszczepem mężczyzn do finału zakwalifikowało się 22 zawodników przekraczając minimum 40 m m. in: **Kolonko, Sumiński, Bączyński, Szewczyk, Glemp** i **Kowalski**.

(zb.)

„BRAWO" SIATKARKI WARSZAWY

Byliśmy u Was na kwaterze i widzieliśmy „Waszą" gazetkę ścienną, wykonaną przez... trenera Wirszyłłę... a Wy co zrobiłyście w tym czasie?

SIATKÓWKA KOBIET — FINAŁOWE ROZGRYWKI

S.I. Częstochowa — WSWF Kraków 1:2 (15:9, 9:15, 7:15);

SGPS W-wa — PAM Szczecin 2:0 (16:14, 15:9);

Pol. Gdańsk — WSM Wrocław 2:0 (15:5, 15:9);

PWSP Łódź — UMK Toruń 0:2 (13:15, 6:15);

AM Rokitnica — WSE Katowice 2:0 (15:6, 15:12);

W walce o 1 — 4 miejsce padły wyniki:

UMCS Lublin — WSR Poznań 3:0 (15:7, 15:11, 16:14);

AWF W-wa — WSR Olsztyn 3:0 (15:10, 15:8, 15:11).

Koszykówka kobieca — finały

Pol. Gd. — AM Poznań 19:25 (9:13);

SI Częst. — SI Szczecin 19:46 (10:28).

Koszykówka męska

AM Poznań — UW W-wa 42:72 (17:37);

UMK Toruń — Pol. Łódź 79:44 (43:26);

Pol. Gdańsk — SI Szcz. 60:51 (23:23);

PWSP W-wa — Pol. Wrocław 42:57 (18:23).

Piłka ręczna

AWF W-wa — WSWF Wrocław 15:7 (10:0);

WSWF Kat. — WSWF Poznań 6:11 (3:5).

Ostateczna punktacja koszykówki kobiecej

Grupa A.

1.	PWSP W-wa	2:0	106:42
2.	AM Poznań	1:1	52:75
3.	Pol. Gdańsk	0:2	34:75

Grupa B.

1.	UW Wrocław	3:0	206: 44
2.	SI Szczecin	2:1	103:114
3.	SI Częst.	1:2	54:116
4.	WSWF Kr.	0:3	61:170

Siatkówka męska

Poiltechnika Gliwice — WSWF Kraków 2:3 (15:6, 15:11, 16:14, 13:15, 15:15;

AWF W-wa — PWSP Łódź 3:2 (16:14, 13:15, 15:17, 15:10, 15:11);

Polit. W-wa — AM Wrocław 2:0 (15:8, 15:11);

UMK Toruń — AM Rokitnica 2:0 (15:11, 15:5);

PAM Szczecin — AM Białystok 2:0 (15:7, 15:6);

UMCS Lublin — SI Szcz. 0:2 (2:15, 14:16);

SI Częst. — WSR Olsztyn 2:0 (15:12, 15:9);

Pol. Gd. — WSE Katowice 2:0 (15:8, 15:13).

Piłka nożna

W rozegranych w sobotę spotkaniach padły wyniki następujące:

AM Rokitnica — PW W-wa 5:0 (2:0);

Pol. Gdańsk — WSWF Wrocław 1:0 (1:0).

Wydawca: Komitet Organizacyjny II Akademickich Mistrzostw Polski. Biuletyn redaguje Zespół. Papier druk. sat. A1. Druk. RSW „Prasa", Warszawa, Smolna 10. Zam. 1882. 3-B-17487